

Sygn. akt II K 368/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Chojnicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Drobińska

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Feder

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 25.10.17r., 13.12.17r., 22.02.18r., 27.02.18r. i 9.05.18r. w sprawie oskarżonego

S. L. (L.)

syna Z. i E. z domu S., urodzonego (...) w C.

oskarżonego o to, że:

w dniu 8 kwietnia 2016 roku w C. poprzez uderzenie pięścią w twarz S. C. doprowadził do powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok głowy oraz okolicy prawego oczodołu, co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała na czas trwający nie dłużej niż 7 dni

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk

orzeka:

I. po ustaleniu, że oskarżony S. L. popełnił czyn zarzucony mu aktem oskarżenia tj. przestępstwo z art. 157 § 2 kk, na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec tego oskarżonego warunkowo umarza na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok,

II. na podstawie art. 67 § 3 kk zobowiązuje oskarżonego S. L. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego S. C. kwoty w wysokości 400 (czterysta 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

III. zasądza od oskarżonego S. L. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 60 (sześćdziesiąt 00/100) złotych oraz pozostałe koszty sądowe.

Sygn. akt II K 368/17

UZASADNIENIE

Oskarżony S. L. wraz z małżonką i dziećmi zamieszkują w tym samym budynku, co ich teściowie S. C. i E. C.. Państwo C. są po rozwodzie. Relacje między byłymi małżonkami oraz oskarżonym i jego rodziną są napięte (okoliczności bezsporne).

W dniu 8 kwietnia 2016 roku pokrzywdzony chciał przystąpić do remontu łazienki, położonej na parterze zajmowanego przez niego budynku. W pomieszczeniu tym znajdowały się przedmioty należące do S. L. oraz jego żony. Pokrzywdzony chciał je wynieść. Na tym tle doszło do utarczki słownej pomiędzy nim a byłą małżonką E. C.. Wtedy pojawił się oskarżony. Wraz z pokrzywdzonym krzyczeli na siebie, używali słów wulgarnych.

Pokrzywdzony trzymał w ręku klucz, ponieważ wykręcał grzejniki. Kiedy pokrzywdzony wszedł do kuchni, oskarżony popchnął go. Następnie uderzał pięściami po żebrach, w lewe oko oraz w głowę. W wyniku tego zdarzenia S. C. doznał stłuczenia powłok głowy oraz okolicy prawego oczodołu. Obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządu

ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni (opinia biegłej J. W. k. 87-89,155-156, opinia biegłego A. M. k. 23).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione wyżej dowody oraz pozostały materiał zgromadzony w sprawie tj.: zeznania pokrzywdzonego S. C. (k. 1v,44v,123v-124v) oraz pozostałe dowody tj.: kserokopia pisma (k.4), płyta z nagraniem (k.27,51), protokół oględzin (k.28-30,55-57), odpis notatnika służbowego (k.78-81), karta karna (k.96,132), odpis karty informacyjnej (...) (k.128), dokumentacja medyczna (k.144-147).

Oskarżony S. L. oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.123-123v). Wyjaśnił przy tym, że toczą się postępowania pomiędzy nim a pokrzywdzonym. Nie rozmawiają ze sobą.

Stanowisko przedstawione przez oskarżonego pozostaje w sprzeczności z treścią zeznań złożoną przez S. C. (k.1v,44v,123v-124v). Pokrzywdzony w swoich zeznaniach wskazał, że oskarżony wszedł za nim do kuchni, gdzie go popchnął i uderzał z pięści w lewe oko oraz po głowie. Przyznał też, że trzymał w ręku klucz, ponieważ przy jego pomocy wykręcał grzejniki. Wskazał również, że udało mu się dokonać nagrania części tego zdarzenia.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego. W ocenie Sądu, wypowiedzi świadka są szczerze i logiczne. Pokrzywdzony składał zeznania kilka razy, a jego wypowiedzi są konsekwentne. Nadto relacja opisana przez pokrzywdzonego znajduje swoje potwierdzenie w treści zapisu załączonego do akt sprawy. S. C. w swoich zeznaniach przytaczał te same wypowiedzi swoje oraz oskarżonego, które zostały zarejestrowane na płycie. Nadto zeznania pokrzywdzonego znajdują swoje potwierdzenie w treści opinii biegłych. W kontekście tych zeznań i dowodów, wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na przymiot wiarygodności.

Na miejsce zdarzenia został wezwany policjant Z. R. (k.83v,139v). Świadek nie pamiętał szczegółów interwencji oraz osoby pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu Rejonowego, jego wypowiedzi są szczerze i spontaniczne.

Świadkiem zdarzenia z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego była E. C. (k.17v,46v,135-135v). W swoich zeznaniach wskazała ona, że jej zięć oraz były mąż kłócili się między sobą. Zdaniem świadka S. C. pod niósł klucz i zrobił nim zamach jakby chciał uderzyć S.. Jednocześnie też wskazała, że nie widziała co zrobił S. L.. O. wyładowali na lodówce w kuchni. S. krzychał, aby zapaliła światło i zabrała klucz pokrzywdzonemu. Dodała też, że po tym jak S. odepchnął S., to pokrzywdzony upadł na kaloryfer oraz rurki. Świadek wskazała, że następnego dnia widziała, że jej były mąż ma zasinienie nad lewym okiem.

Sąd Rejonowy z ostrożnością potraktował zeznania świadka, który jest skonfliktowany z pokrzywdzonym. Świadek miałaby interes w składaniu fałszywych zeznań, ponieważ jest zainteresowany wynikiem toczącego się postępowania. Chociaż świadek znajdowała się niedaleko oskarżonego i pokrzywdzonego, nie potrafiła wskazać szczegółów dotyczących tego zajścia. Wskazała nawet, że to pokrzywdzony szarpał oskarżonego. Zważywszy na mechanizm powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonego oraz treść zapisu zdarzenia na płycie, zeznania świadka nie odpowiadają prawdzie. Sąd Rejonowy uznał, że nie ma możliwości aby obrażenia ciała doznane przez pokrzywdzonego, powstały w wyniku upadku, a także od uderzenia rurek.

W sprawie złożyła zeznania E. L. (k.20v,136v-137). Wskazała, że w chwili zdarzenia przebywała w pracy. Z opowiadań matki i męża dowiedziała się, że ojciec chciał uderzyć S. L. kluczem. Zeznał również, że oglądała nagranie na płycie, ale nie pamiętała dokładnie.

Sąd Rejonowy przesłuchał również na rozprawie K. C. (k.53v,134-135), która również mieszka w tym samym budynku, co oskarżony. Wskazała ona, że w dniu zdarzenia usłyszała głośniejsze dobiegające z parteru. Z relacji matki i S. dowiedziała się, że jej ojciec zaatakował zięcia kluczem do przykręcania kaloryferów.

W ocenie Sądu, relacja wymienionych świadków odpowiada prawdzie. Świadkowie jednak nie widzieli przebiegu zdarzenia, jego okoliczności znają jedynie z przekazanej im relacji oskarżonego.

Do sprawy została sporządzona opinia przez biegłego A. M. (k.23). Biegły stwierdził, że w dniu 9 kwietnia 2016 roku w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Szpitala (...) w C. udzielono pomocy S. C.. Stwierdzono u niego powierzchowny uraz głowy, powierzchowny uraz klatki piersiowej, stłuczenie klatki piersiowej, powierzchowny uraz podudzia, stłuczenie kolana. Zdaniem biegłego obrażenia typu stłuczenia, czy też rany stanowią naruszenie integralności struktury tkankowej, a zatem skutkują powstaniem naruszenia czynności narządów ciała. Stan naruszenia czynności narządów ciała trwa kilka dni i zwykle nie przekracza 7 dni.

W ocenie Sądu Rejonowego, powyższa opinia jest jasna, rzetelna i zawiera odpowiedzi na wszystkie pytania.

W toku postępowania uzyskano jeszcze opinię biegłej J. W. (k.87-89). Biegłą wskazała, że charakter i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni. Do powstania stłuczenia powłok twarzy w okolicy prawego oczodołu doszło wskutek urazu mechanicznego godzącego z niewielką siłą zadanego najprawdopodobniej pięścią. Zdaniem biegłej, wysoce mało prawdopodobne jest, aby do stłuczenia tej okolicy ciała doszło w następstwie uderzenia się pokrzywdzonego o płaską, twardą powierzchnię jak np. lodówka. Do stłuczenia powłok głowy, klatki piersiowej i kolana lewego doszło wskutek urazów mechanicznych godzących z niewielką siłą, które mogły być zadane pięścią, nogą, jak i mogły powstać wskutek uderzenia się tymi okolicami ciała o twarde podłoże bądź otaczające przedmioty.

Biegła W. na rozprawie podtrzymała swoją opinię w całości (k.139-139v). Wyjaśniła, że uraz w postaci podbiegnięcia krwawego w okolicach prawego oczodołu jest typowy dla urazów zadanych pięścią. Pozostałe obrażenia rozpoznane u pokrzywdzonego, zostały ustalone w oparciu o zgłaszane przez pokrzywdzonego dolegliwości.

W opinii uzupełniającej (k.155-156) biegła wskazała, że podtrzymuje swoje wcześniejsze wypowiedzi oraz opinię pisemną. Zdaniem biegłej, dodatkowa dokumentacja medyczna nie wnosi nic do sprawy, ponieważ zgłaszane przez pokrzywdzonego dolegliwości związane z osłabieniem słuchu w prawym uchu nie były zgłaszane przez S. C. lekarzowi w przychodni.

Sąd Rejonowy uwzględnił powyższe opinie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie. Opinie i wypowiedzi biegłej są jasne, logiczne i tworzą jedną pełną całość.

Wobec braku podstaw do kwestionowania Sąd uznał też za wiarygodne pozostałe dowody zgromadzone w sprawie tj.: kserokopia pisma (k.4), płyta z nagraniem (k.27,51), protokół oględzin (k.28-30,55-57), odpis notatnika służbowego (k.78-81), karta karna (k.96,132), odpis karty informacyjnej (...) (k.128), dokumentacja medyczna (k.144-147).

W tym stanie sprawy wina oskarżonego nie budziła żadnych wątpliwości Sądu Rejonowego i polegał na tym, że w dniu 8 kwietnia 2016 roku w C. poprzez uderzenie pięścią w twarz S. C. doprowadził do powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci stłuczenia powłok głowy oraz okolicy prawego oczodołu, co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, czym wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art.157§2 kk.

Przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd kierował się tym, że ocena każdego dowodu, również z wyjaśnień oskarżonego, jako pozostawiona sądowi orzekającemu, musi być dokonywana z przekonaniem, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu. Dopiero, kiedy przeprowadzone dowody, ich ocena i wyprowadzone z nich wnioski, obalą owo przekonanie- można ferować wyrok skazujący. Stanowisko takie ma swoje uargumentowanie w treści art.5§1 kpk w związku z art.7 kpk, jako że przepisy tej ustawy uznają jedynie zasadę swobodnej oceny dowodów, będącej efektem rozważań całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz nie różnicują dowodów od tego, w jakiej fazie postępowania i od kogo zostały pozyskane (wyrok S.A. w Lublinie z dnia 29.04.2009 r., II AKa 63/09).

Materiał dowodowy, opisany szczegółowo powyżej, pozwolił na dokonanie ustalenia, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynu w postaci opisanej w akcie oskarżenia. S. L. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zważywszy na ocenę materiału dowodowego przeprowadzonego na rozprawie Sąd Rejonowy uznał, że wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego nie zasługuje na przymiot wiarygodności. S. C. przyznał, że w chwili zdarzenia trzymał w ręku klucz do odkręcania kaloryferów. Ta okoliczność została również nagrana na płycie. Sam moment uderzenia nie został jednak zarejestrowany ani przez oskarżonego, ani też pokrzywdzonego. Treść zapisu rozmów, które się wywiązały pomiędzy S. L. a S. C. w tym czasie, nie wskazują w żaden sposób, aby to pokrzywdzony miał być stroną atakującą. Z treści oraz tonu wypowiedzi samego S. L. wynika natomiast, że to właśnie on było osobą wzburzoną i prowokującą.

Zeznania pokrzywdzonego stały się dla Sądu jeszcze bardziej wiarygodne w kontekście opinii biegłej J. W.. Biegła stwierdziła jasno, że obrażenia ciała w postaci powstałe u pokrzywdzonego przede wszystkim w postaci stłuczenia prawego oczodołu powstały w wyniku uderzenia pięścią. Zatem w mechanizmie opisanym przez pokrzywdzonego.

W związku z powyższymi ustaleniami Sąd Rejonowy uznał, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa z art.157§2 kk.

Oskarżony S. L. ma 39 lat. Ma podstawowe wykształcenie. Jest malarzem. Prowadzi własną działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu prac budowlanych oraz wykończeniowych. Zarabia miesięcznie około 4.000 zł. Jest żonaty i ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku szkolnym. Nie był dotychczas karany sądowo. S. L. mieszka wspólnie z rodziną i byłym teściem w jednym budynku. Jego relacje z pokrzywdzonym nie układają się dobrze. Sytuacja domowa jest napięta, członkowie rodziny nie mogą dojść do porozumienia. Na tym tle dochodzi do nieporozumień.

Mając zatem na względzie powyższe okoliczności Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że w przypadku oskarżonego S. L. zachodzi możliwość zastosowania dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania. Podstawową przesłanką zastosowania warunkowego umorzenia postępowania jest ustalenie przez Sąd Rejonowy, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa. W przedmiotowej sprawie okoliczność ta, co wykazano powyżej, nie pozostawiała żadnych wątpliwości. Kolejnym warunkiem jest ustalenie, że społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonemu nie jest znaczna. O stopniu społecznej szkodliwości czynu decydują okoliczności określone w art.115§2 kk. Są to okoliczności zarówno natury przedmiotowej (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia), jak i podmiotowej (postać zamiaru albo brak zamiaru dokonania czynu zabronionego, motywacja sprawcy). Oskarżony w chwili zdarzenia był wzburzony zachowaniem pokrzywdzonego, który kazał mu wynieść swoje rzeczy. Już wcześniej dochodziło między nimi do konfliktów. Dodatkowo Sąd Rejonowy uwzględnił również fakt, że pokrzywdzony nie doznał poważnych obrażeń ciała. W ocenie Sądu Rejonowego, zważywszy na okoliczności podane wcześniej, warunki tego rodzaju zostały również spełnione. Z tych samych względów, stopień zawinienia oskarżonego S. L., Sąd Rejonowy ustalił jako nieznaczny.

Sąd nie dopatrywał się okoliczności obciążających.

Sąd Rejonowy na podstawie art.66§1 i 2 kk i art.67§1 kk postępowanie karane wobec S. L. warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 1 rok. Wyznaczony okres będzie wystarczający dla zweryfikowania pozytywnej prognozy oskarżonego. Na podstawie art. 67§3 kk Sąd zobowiązał oskarżonego S. L. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego S. C. kwoty 400 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.627kpk i art.7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r.nr 49, poz. 223 z późn. zm.)